

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 190. Warszawa, dnia 18 (30) sierpnia. Poniedziałek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 30; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biurowisko Redakcyi przy ulicy Daniłowiczewskiej w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 30 sierpnia.

Za wpływem giełdy paryskiej niepokój ogarnął wszystkie prawie inne znaczniejsze giełdy europejskie. W sobotę kursa papierów publicznych uległy pewnemu obniżeniu w Berlinie i Wiedniu. Jest to prostym następstwem zaniepokojenia umysłów w Paryżu, wywołanem zatrważającymi pogłoskami o stanie zdrowia cesarza Napoleona. Pogłoski te wprawdzie uległy, jak wiadomo, stanowczemu zaprzeczeniu ze strony organów półurzędowych i w skutek tego kurs renty francuskiej znowu się poprawił, nie mniej jednak wszelkie obawy od razu usuniętymi nie zostały. Zaprzeczenie przyjęte z pewną nieufnością, którą tym łatwiej wytłumaczyć sobie można, ponieważ niezaprzeczonym jest faktem, że stan zdrowia cesarza Napoleona istotnie w ostatnich dniach do tego stopnia był niepokojącym, że cesarzowa Eugenia bardzo niechętnie i tylko na wyraźne, naglące życzenie cesarza, wyjechała do Korsyki. „Indep. belge” donosi, że ze łzami żegnała się z mężem. Jeżeli tedy jest pewnem, że cesarz był chorym, spodziewać się należy, że zdrowie jego później się poprawiło i że tym sposobem zapewnienia półurzędowe są uzasadnione. Wyjazd cesarzowej na wschód w obecnych okolicznościach staje się mało prawdopodobnym; toż samo księżę Napoleon nie opuści Paryża.

Cesarz Napoleon pomimo słabości zdrowia pragnie koniecznie udać się do obozu chalońskiego. Lekarze sądzą, iż będzie mógł zamierzyć swój do skutku doprowadzić, jeżeli temperatura zmianie nie ulegnie. Rozkazy dotyczące podróży cesarskiej już wydane zostały; wnosząc z tego przypuścić wolno, że cesarz w samą rzecz ma się teraz lepiej.

Stosunki wewnętrzne Francyi wiele pozostawiają do życzenia. Koncesye liberalne i amnestya przez większą część narodu z razu bardzo dobrze były przyjęte; szczególnie amnestya zjednała cesarzowi sympatye kraju, ale dobre wrażenie powoli zacierać się zaczyna, dzięki usilnym staraniom krańcowej opozycji. Stronnictwo liberalne żądania zwiększa, oświadczając, że dotychczasowe koncesye nie są wystarczającymi. Sposób zapatrywania opozycji najlepiej uwydatnia „Figaro” utrzymujący, że przez koncesye naród nic więcej nie zyskał jak: złe określoną odpowiedzialność ministeryalną, niektóre prawa dla senatu i ciała prawodawczego, prawo dla senatu stawiania zapór rewolucyi, usunięcie Rouhera i amnestye. Sprawami zagranicznymi prasa paryska bardzo pobieżnie tylko się zajmuje.

Uspokojenie kraju dążące do rozszerzenia swobód konstytucyjnych, uwydatnia się w radach jeneralnych, teraz właśnie obradujących. Tak np. zażądała rada jeneralna w Dijon, między innymi, mianowania merów przez głosowanie powszechne i rozszerzenie na podstawach liberalnych ustaw departamentowych. Takie samo życzenie wyraziła rada jeneralna departamentu Sarthe, oraz rada zebrana w Marsylii. W Wersalu żądała rada, aby protokoły obrad rad departamentowych ogłaszane były drukiem. W departamentach Seine i Oise narady również były wielce burzliwe.

Po ukończeniu ćwiczeń wojennych rząd pruski zwykle rozpuszcza na urlop zimowy znaczną liczbę żołnierzy. Według postanowień obecnie w tej mierze w Berlinie powziętych, rozpuszczonych ma być do domów na czas nieograniczony po 15—20 ludzi na każdą kompanię piechoty, co licząc 1746 kompanii w 97 pułkach piechoty wynosiłoby ogółem 30,000 ludzi. Natomiast prędzej niż zwykle nastąpi powołanie do służby rekrutów przeznaczonych do oddziałów roboczych. Wiadomości nadchodzące z prowincyj wcielonych świadczą, że opozycja anty-pruska nie ustala. W Hersfeld np. (w Hesi elektoralnej) obchodzono dnia 20 t. m. uroczyste urodziny zdeponowanego elektora. W Frankfurcie n. M. uspokojenie nie jest lepszem. W pół-

nocnym zaś Szlezewiku mieszkańcy pochodzenia duńskiego zamysławiają o przeprowadzeniu głosowania powszechnego (naturalnie bez wezwania rządu). Jeden z dzienników tamtejszych ogłasza wezwanie przez kilkunastu szlezwickich duńczyków podpisane, dotyczące głosowania i rozbióra zarazem sposób, w jaki ono ma być przeprowadzone. Ciekawa rzecz jak się w obec tej manifestacyi, mogącej nabrać wielkiej doniosłości, zachowują władze pruskie.

Pisma pruskie zapewniają, że hr. Bismark zmienił zamiar i nie przybędzie teraz do Berlina.

Stronnictwo unii skandynawskiej we wszystkich trzech krajach północnych przywiązywało wiele nadziei do zawartego niedawno związku małżeńskiego między duńskim następcą tronu a księżniczką Ludwiką, jedynaczką króla szwedzkiego. Unioniści skandynawscy spodziewali się po tym związku urzeczywistnienia swoich nadziei, lecz jak dowodzą paryskie „Debatty” bezzasadnie. Księżniczka bowiem Ludwika nie jest dziedziczką tronu szwedzkiego; po śmierci panującego obecnie króla obejmie rząd kraju brat jego książe Ostrogocki, ewentualnie najstarszy syn tego ostatniego. Unia skandynawska, to jest zjednoczenie polityczne Danii, Norwegii i Szwecyi istniało już raz przez lat 50 (od 1397—1448 r.), a nieodniosło wtedy pożądaných rezultatów. Interesa pojedynczych krajów zanadto różnią się między sobą, a antypatye ówczas okazały się silniejszymi niż względy przemawiające za zjednoczeniem. Coś podobnego ma dziś miejsce z Hiszpanią i Portugalią. „Debatty” więc sądzą, że związek małżeński między księciem duńskim a księżniczką Ludwiką nie pociągnie za sobą unii skandynawskiej. Dowodzenia ich wszakże nie zupełnie zdają nam się uzasadnionymi. Interesa pojedynczych krajów skandynawskich, już teraz nie tak bardzo różnią się między sobą jak przed kilkuset laty, toż samo i antypatye narodowe nie mogą być bardzo silne, kiedy we wszystkich trzech krajach północnych liczne istnieje stronnictwo, pragnące zjednoczenia ze względu na konieczność polityczną. W połączeniu tylko oprzeć się mogą wpływom zagranicznym zarówno zgubnym dla wszystkich trzech krajów.

Odnosnie do stanowiska wyspy Kuby coraz sprzeczniejsze obiegają pogłoski. Według najświeższych doniesień jen. Serrano miał kazać oświadczyć powstańcom, że jeżeli dobrowolnie broń złożą rząd hiszpański przyzna Kubie zupełną autonomię w zarządzie wewnętrznym. Powstańcy propozycyę tę odrzucić mieli. O projektach sprzedaży wyspy chwilowo ucichło. Jakie jest istotne położenie powstańców o tem niepodobna wyprowadzić pewnych wniosków z wiadomości hiszpańskich i amerykańskich. Tyle tylko zdaje się być pewnem, że Puerto Principe, punkt ważny pod względem militarnym, znajduje się dotąd w ręku Hiszpanów. Z Gibraltaru wyprawiono już do Hawanny posiłki. Stany Zjednoczone ze swęj strony wzmacniają eskadrę amerykańską na wodach kubańskich.

Paryż, 28 sierpnia. O zdrowiu cesarza rozpущono niepokojące pogłoski. Pogłoski te są fałszywe. Cierpienia reumatyczne cesarza zmniejszają się. Wytoczono śledztwo w celu wykrycia rozpowszechniaczy wiadomości, mających źródło w pożałowania godnych intrygach.

Komisarz rządowy uwiadomił na giełdzie dzisiejszej, że cesarzowa przybyła do Bastya na wyspie Korsyce.

Zdrowie cesarza ciągle się poprawia, był on dziś na przechadzce w parku w St. Cloud, następnie prezydował na radzie ministrów.

Madryt, 27 sierpnia. „Imparcial” donosi: Martos wystosował list do Prima, wykazujący bezskuteczność kary śmierci przy zbrodniach politycznych. Prim pismo to przedłożył radzie ministrów.

Toż samo pismo zaprzecza jakoby na przyjęciu dziennikarzy w La Granja mowa być miała o kandydaturze na tron jen. Serrano.

Lizbona, 27 sierpnia. Z teatru wojny w La Plata donoszą: Sprzymierzeni stoją przed pozycjami paragwajskimi w górach Kordylierskich. Dotychczas nie przedsiębrali ataku.

Konstantynopol, 27 sierpnia. Pismo vice-króla odpiera zarzuty przez wielkiego wezyra poruszone i powiada, że Izmael pasza nie-wzruszenie wiernym był sultanowi. Odpowiedź Porty prawdopodobnie nastąpi w sobotę. — Z d. 18 listopada przywrócony będzie w Turcyi rygor paszportowy. (Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Liverpool, 26 sierpnia. (Bawelna, sprawozdanie tygodniowe). Obrót tygodniowy 28,310 bel, z tych amerykańskiej 12,910 bel, na spekulację 6,170 bel, na wywóz 9,270 bel, na handel 12,870 bel. Wywóz rzeczywisty 6,253 bel, przywóz tygodniowy 58,411 bel, zapasy 247,630 bel.

Londyn, 27 sierpnia. (Targ zbożowy). Targ bardzo słabo odwiedzany. W pszenicy interes słaby, tylko po niższych cenach sprzedalna. W zbożu wiosennym interes powolny: powietrze piękne i ciągle upały.

Manchester, 27 sierpnia. (Przędza, notowania na *H*). Water 30 (Clayton) 17½, Mule 30, dobry średni gatunek 14½, Water 30, najlepszej tkaniny 17½ p., Mayol 40 16½ p., Mule 40, lepszy gatunek niż Taylor 17½ p., Mule 60, w drodze do Indyi i Chin — p. (Materye, notowania na sztuki); 8¼ *H* Shirting prima Calvert 145½ p., zwyczajne dobre Makes 127½ p., printing Clott — p. Interes bardzo ograniczony.

New-York, 27 sierpnia. Kurs wexli na Londyn w złocie 109½, ażjo od złota 33¾, bawelna 34¾; mąka 6.75. *Olój skalny* rafinowany typowo-biały w New-Yorku 31¾, w Filadelfii 31¾.

Petersburg, 27 sierpnia. (Produkta). *Łój żółty świeczny* w miejscu 56; z dostawą w sierpniu 56. *Żyto* w miejscu 8¼; z dostawą w sierpniu 8¼. *Owies* z dostawą w sierpniu —. *Konopie* w miejscu —. *Olej konopny* w miejscu 3.95; z dostawą w sierpniu 3.95.

Szczecin, 28 sierpnia. (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 68—77; z dostawą w sierpniu 75½, we wrześniu i październiku 71, na wiosnę 70. *Żyto* w miejscu 50—53; z dostawą w sierpniu 52, we wrześniu i październiku 51½, w październiku i listopadzie 50½, na wiosnę 49½.

Paryż, 28 sierpnia. Mąka z dostawą w sierpniu 58.25, we wrześniu i grudniu 60.75, w listopadzie i lutym 61.50.

Hamburg, 28 sierpnia. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu i na dostawę interes słaby. *Pszenica* z dostawą w sierpniu za 5,400 *H* 120, w sierpniu i wrześniu 116½, we wrześniu i październiku 116. *Żyto* z dostawą w sierpniu za 5,000 *H* 97, w sierpniu i wrześniu 93, we wrześniu i październiku 88. W *owsie* interes słaby. *Okowity* ceny niezmienione; z dostawą w sierpniu 23¼, we wrześniu i październiku 23¾, w październiku i listopadzie 22. *Kawy* ceny mocne. W *cyнку* spokojnie. W *oleju skalnym* brak obrotów, w miejscu 15; z dostawą w sierpniu 14½, we wrześniu i grudniu 14¾; bardzo piękne powietrze.

Antwerpia, 28 sierpnia. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie interes słaby. (*Olej skalny*). Rafinowany typowo-biały w miejscu 55; z dostawą we wrześniu 55, w listopadzie i grudniu 55; ceny mocne.

Brema, 28 sierpnia. (*Olej skalny*). Standard white w miejscu ceny mocne; interes spokojny.

Londyn, 28 sierpnia. *Łój żółty świeczny* petersburgski w miejscu 46½; z dostawą we wrześniu i październiku 49¾.

Liverpool, 28 sierpnia. (Bawelna). Obroty wynoszą 6,000 bel. Interes spokojny.

Middling Orleans 13¾, middling amerykańska 13½, fair Dhollerah 10¾, middling fair Dhollerah 10¾, good middling Dhollerah 10, fair Bengal 9¾, new fair Oomra 10¾, good fair Oomra —, Pernam 14, Smyrna 11¼, Egiptia 14¼, Oomra w maju dowieziona —.

(W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencye Gazety Handlowej.

Z powiatu Iłżeckiego, 26 sierpnia. Pogoda sprzyjała zbiorom; zboże, z wyjątkiem pszenicy, obfite w słomę i ziarno — co do pszenicy można tylko powtórzyć to co i z innych okolic, że tego roku nie dopisała i oprócz niewydajności w wielu miejscowościach smoli.

Tatarka, groch i kartofle jeszcze nie zebrane, ale są także bardzo zadawalniające co do plonu.

Wydajność zboża jest następująca:

Kopa snopków gospodarskich potrójnych	
„ Żyta	wydaje od 3½—4 korcy
„ Pszenicy	„ r ó ż n i e
„ Jęczmienia	„ 6—7 „
„ Owsa	„ 6—7 „

Cena z b o ż a:

Korzec Żyta	od rs. 3 kop. 30—rs. 3 kop. 45
„ Pszenicy	„ „ 7 „ — „ 7 „ 50
„ Jęczmienia	„ „ 2 „ 10— „ — „ —
„ Owsa	„ „ 1 „ 10— „ 1 „ 20
„ Kartofli	„ „ — „ 66— „ — „ 72.

Cena z każdym dniem spada, gdyż włościonie dopiero co pozbięrali z pól i biorą się do młocki — po zasiewach oziminy należy spodziewać się niższych cen, z wyjątkiem ceny pszenicy. J. J.

Z powiatu nowo-mińskiego, 27 sierpnia. Pola puste już prawie zupełnie; gdzieniegdzie jeszcze tylko gromadzą do stodół resztki owsa, grochu i gryki. Rozpoczęliśmy już pierwsze kroki około zasiewu oziminy, przeszkadza nam tylko nieustająca choroba wołów na jęziki i racice, o której już wam w czasie jej pojawienia się donosiliśmy. Dziś dodajemy, że każde bez wyjątku bydło podlega stopniowo tej chorobie, lecz nie jest ona zbyt straszna i po kilkunastu dniach sama ustępuje. Świnie również wciąż chorują na racice, lecz także nie śmiertelnie.

Na ostatnim targu tygodniowym w Kaluszyńcu (24 bieżącego miesiąca) zanotowaliśmy następujące ceny: Pszenicy korzec rs. 7 kop. 50; żyta korzec rs. 4; jęczmienia korzec rs. 3; owsa korzec rs. 1 kop. 80; kartofli korzec kop. 80; siana cetnar kop. 60; masła *H* kop. 19; wieprze 20—35 rs.

Gdańsk, 28 sierpnia. Wiatr północno-zachodni, pogoda ciągle piękna.

Z powodu pomyślniej pogody dla zbiorów; pozostają targi zbożowe angielskie w zupełnym osłabieniu i pomimo znacznego zniżenia cen, trudno kupujących znaleźć, dlatego też i na naszej giełdzie prawie wcale targu na pszenicę nie było — nie jesteśmy przeto w możności cenę jakąkolwiek podać.

Dowozy żyta tak z Polski jak również i krajowe są obecnie znaczne, lecz artykuł ten mało jest poszukiwany, ceny przeto zniżeniu uległy musiały. Za ciężki gatunek 125 *H* hol. i wyżej wagać otrzymać można było od 380 do 390 fl., zwyczajny od 122—124 *H* hol. fl. 372 i 380, za zupełnie lekki 116—120 *H* hol. fl. 370 za 125 *H* hol. 4910 *H*. Na dostawę we wrześniu i październiku 122 *H* hol. otrzymać można było 360 fl. na wiosenną 1870 r. fl. 345 za laszt 4910 *H*.

Groch więcej poszukiwany i cokolwiek drożej płacony. Na dostawę wiosenną 1870 r. za dobry suchy towar na paszę fl. 370 za laszt 5400 *H*.

Jęczmień zupełnie zaniedbany i w cenie zniżony. Obecnie oczekują znacznych dowozów.

Owies niezmieniony w cenie. B. Toeplitz et Comp.

Londyn, 28 sierpnia. (Zboże). Suche i chłodne powietrze przetrwało i w tygodniu ubiegłym, a znaczną część zboża zżętego sprowadzono już do stodół. Jeszcze dwa tygodnie takiej pogody, a zbiory tegoroczne skończą się wśród okoliczności najbardziej sprzyjających. Deszcz na początku sprzętów zbożu nie zaszkodził, tylko młocka na jakiś czas opóźnioną została; z drugiej zaś strony owoce ziemne i trawy wiele na tem zyskały. Łąki wyglądają niemal tak piękne i świeże jak na wiosnę. Wydajność pszenicy jest dosyć jednostajną; o ziarnie z powodu jego rozmaitości, da się coś dokładniejszego powiedzieć po ukoficzeniu młocki. Obecnie powietrze sprzyjające zbiorom położyło kres dalszej podwyżce cen. Ogólna sprzedaż pszenicy angielskiej wynosiła w tygodniu poprzednim 46,696 kwarterów po cenie przeciętnej 52 sz., cena przeciętna w Londynie 56 sz. 3 d.

Do brzegów dowieziono 10 ładunków okrętowych; t. j. 7 pszenicy i 3 kukurydzy. Sprzedano wraz z dawnymi 26 ładunków pszenicy, a mianowicie girkę po 49 sz. 6 d.—53 sz., naddunajską po 42 sz., berdiańską 54—55 sz., maryampolską 55—55 sz. 6 d., saratowską po 51 sz. 9 d.; twardą po 47 sz., banacką po 48 sz. 6 d., polską po 53 sz. Sprzedano także 64 ładunków kukurydzy po 29—32 sz. 6 d.; 7 ładunków jęczmienia po 23 sz. 7½ d.—26 sz. 6 d. i 7000 kwarterów owsa po 22 sz. 9 d.—23 sz. Na dzisiejszy Mark-Lane wystawiona pszenica an-

gielska była najlepszego gatunku i ciężkiej wagi, ale pomimo to interes szedł leniwo z powodu pigknego powietrza i nie można było osiągnąć więcej nad 42—52 sz. na kwarterzę; za starą płacono 2—3 sz. więcej. Pszenicę zagraniczną sprzedawano o 2 sz. taniej jak przed dwoma tygodniami. Dowozy do królestw połączonych wynosiły do 14 sierpnia 967,892 pszenicy i 109,783 maki.

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiej.

Każdy tydzień teraz, w braku rzeczywistych faktów politycznych widocznie dla gazet odrębny miewa przedmiot do obrobienia i omówienia. Po sporze dyplomatycznym pomiędzy kanclerzami Austrii i Pruss, przez więcej jak tydzień po wszystkich pismach periodycznych na wszelkie tony i sposoby komentowanym, nastąpiły wiadomości o chorobie cesarza francuzkiego, zmuszone zastąpić ciekawym nowin czytelnikom wszystko, coby zkądnad zaciekawić ich mogło. Wiadomości te w taki sposób bywają udzielane, że brakiem dokładności i jasnego orzeczenia mogą różnym posługiwać celom; w rzeczywistości zaś pokazuje się zawsze w końcu, że osoba mogąca jeszcze prezydować w zebrańiach ministerjalnych i dawać rozporządzenia, nie może być tak bardzo słabą, by o życie jej należało być w takiej obawie wielkiej, jaką niekiedy gazety udają.

Z giełd europejskich też tylko jedna paryzka, jako w bezpośrednim sąsiedztwie osoby cesarskiej będąca, w tym tygodniu kilka razy chwilowo ulegała wpływom tych wiadomości, które zręczni gracze giełdowi wyzyskiwać nie omieszkali, dopóki sprostowania urzędowe puszczonych wieści przesadzonych, planom ich nie przeszkodziły. Gdyby nie te manewra, nie mielibyśmy prawie żadnych odmian w kursach papierów publicznych giełdy paryzkiej, na której obfitość kapitałów niezajętych ciśnie się do banków i kupna renty w braku korzystnych interesów lub w celu wyczekiwania na przedsięwzięcia przemysłowe i finansowe zdarzyć się mogące lada chwila.

Na londyńskiej giełdzie tak samo masa kapitałów niezatrudnionych; czynności handlowe i przemysłowe idą trybem wprawdzie zwyczajnym, ale powolnym; nieznanym jeszcze dokładnie rezultatu żniw tegorocznych wstrzymuje przezornych anglików od puszczenia się na spekulacje większych rozmiarów, dopóki zestawieniem dokładnych wiadomości nie będą w stanie ułożyć sobie kombinacji do pewniejszego rezultatu doprowadzić mogących.

Wiedeńska giełda zawsze chciała zatrudnienia nowego, bawiła się i bawi jeszcze w układanie projektów, budowę kolei tureckich na celu mających, tych samych kolei tureckich, na które delegat Porty ani w Anglii ani w Francji przedsięwzięć znaleźć nie zdołał. Zresztą giełda wiedeńska bez fluktuacji kursowych być nie może, inaczej zręczność lub bezczelność tamecznych graczy giełdowych wyrzeby się musiały wszelkiej czynności, coby za trudnem dla nich było zadaniem, zwłaszcza w obec bliskości regulacji terminowych interesów, z początkiem i końcem każdego miesiąca następujących. Wszakże widocznie papiery austriackie znowu większego dostępu musiały wzięcia zagranicą, kiedy się waluta austriacka w tym tygodniu poprawiła.

Berlińska giełda nie dostarczyła materiału do spostrzeżeń szczegółowych, więcej w oko wpadających. Z zmniejszeniem się nieco zajęcia się wartościami rosyjskimi, pomnożyła się tam cokolwiek spekulacja na papiery austriackie. Zlecenia petersburskie widocznie mniej napływały, dlatego też odmiany kursowe walorów ruskich i polskich choć częściowo korzystniejszy wzięły obrót, tak, że z końcem tygodnia kurs biletów bankowych i weksli warszawskich się podniósł o $\frac{3}{8}$ ‰, a weksli petersburskich o $\frac{2}{8}$, $\frac{5}{8}$ ‰. Przeciwnie zaś kursa papierów naszych publicznych częścią pozostały bez odmiany, częścią się obniżyły, jak np. obligów skarbu i akcji bydgoskich o $\frac{1}{8}$ ‰, pożyczki premiowej o $\frac{1}{4}$ ‰, akcji i obligacji terespolskich o 1 i $\frac{3}{8}$ ‰, a akcji warszawsko-wiedeńskich o 1 $\frac{5}{8}$ ‰.

Na giełdzie petersburskiej i rygskiej ruch i krzątanie się koło interesów wywozowych coraz widoczniejsze, zwłaszcza przy mnożącej się pewności o obfitych zbiorach tegorocznych, wiadomościami z południowych prowincji cesarstwa jeszcze popartej, a zabiegliwością miast portowych morza Czarnego i Azowskiego zręcznie już wyzyskiwanej. Trasowania spekulantów wywozowych się mnożą i mimo ogromnych zapotrzebowań ze strony importerów, kursa remes choć bardzo powolnie się obniżają. Gra giełdowa w papiery publiczne i akcje w tym tygodniu w Petersburgu była chłodniejsza, bądź że część kapitałów takową zajętych wraca do interesów solidniejszych, lub że oględniejsi spekulanci przysposabiają się do udziału w nowych przedsięwzięciach akcyjnych, albo spodziewanej dalszej emisji biletów banku cesarstwa;

dosyć że kursa wszystkich akcji, obligacji, premiowych pożyczek i t. d. w ostatnich czasach do gry par excellence należących, mniej więcej się obniżyły.

Na giełdzie naszej mało było życia, interes wywozowy, jakkolwiek coraz więcej się przysposabiający, nie jest jeszcze rozwinięty, a najnowsze wiadomości o handlu zbożowym z Anglii nakazują spekulantom naszym przezorność. Trasowania własne mianowicie na Gdańsk pojawiają się już częściej, zawsze jednak nie w dostatniej jeszcze ilości, by się przy braku tanich remes z Rygi, Petersburga i Odessy należycie przyczyniły do znaczniejszego obniżenia wysokości miennego za waluty zagraniczne. Obroty w wekslach nie były większe od obrotów tygodnia poprzedniego, mimo to obniżenie kursów ograniczyło się w końcu tygodnia dla weksli pruskich na $\frac{2}{8}$ ‰ (z 130, 129 $\frac{2}{8}$ na 129 $\frac{1}{8}$, 129), weksli londyńskich na $\frac{3}{8}$, $\frac{1}{2}$ ‰ a paryzkich na $\frac{4}{8}$ ‰. Jeden tylko kurs weksli wiedeńskich podniósł się za śladem notowań berlińskich o $\frac{5}{8}$ ‰. I w tym tygodniu wiele zapotrzebowań obowiązkowych pozostało jeszcze niezaspokojonych, oczekując na dalsze obniżenie się stopy miennego.

Ruch w papierach publicznych w tygodniu upłynionym znowu był mniejszy; mianowicie znacznie mniej zakupiono listów zastawnych i listów likwidacyjnych, chociaż stoimy na progu losowania tych ostatnich, dla którego głównie spekulacja w ostatnich czasach tym papierem się tak zajmowała. Kurs tak jednych jak drugich bardzo małym ulegały zmianom codziennym, a w końcu tylko kurs listów zastawnych drugiej seryi pozostał obniżony o $\frac{1}{8}$, $\frac{1}{8}$ ‰ (z 93—36, 92—86 na 93—28, 93), a listów likwidacyjnych o $\frac{1}{4}$ ‰ (z 78—11, 77—81 na 77—86, 77—53).

Obligacje towarzystwa kredytowego wprawdzie były poszukiwane, ale dla drobnych różnic kursu żadanego od kursu podanego przez kupujących, transakcje nie przychodziły do wykonania.

Z innych papierów zakupiono jeszcze najwięcej listów ruskich po prawie niezmiennym kursie i parę sum biletów banku cesarstwa po kursach różnych mniej więcej kursom petersburskim odpowiadających.

Z akcji wzięto cokolwiek bydgoskich i łódzkich po znizonych nieco kursach; terespolskie poszukiwano wprawdzie niekiedy, ale nie były dostarczane; warszawsko-wiedeńskie zaś, nie mając powodzenia na giełdzie petersburskiej, a nadto będąc znów zaniebane w Berlinie i u nas tylko w bardzo małych sumach zdołały się umieścić i to z dalszym obniżeniem kursu o 1—2 ‰.

Pożyczka premiowa była zaniebana, małe sumy tylko drugiej emisji, z powodu zbliżającego się terminu losowania wchodziły do obrotu, a kurs w końcu pozostał tylko nominalny.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Rolnictwo. Podług wiadomości z Odessy sprzęt zbóż tegoroczny opóźnił się skutkiem ulewnych deszczów w ciągu dni ostatnich. Dobroć ziarna nie wszędzie odpowiedziała oczekiwaniom. Obrót z każdym dniem się powiększa, dowozy wielkie; ceny silnie wzrastają. Obok tego rachunki bieżące banku odeskiego zaczynają szybko znikać żądania zwrotu sum deponowanych ciągle nadchodzą.

— W Stanach Zjednoczonych amerykańskich zachodnich i południowych nieustająca susza, sprawiła szkody w urodzajach zboża.

— **Handel i komunikacje.** Na drodze żelaznej kijowsko-bałtyckiej zeskoczył z szyn pociąg przechodzący po nasypce teregulskiej. Lokomotywa i 14 wagonów spadły w głąb wąwozu. Trzy osoby zabite, 17 ciężko, 10 lżej rannych.

— Woda na Wiśle w Piątek z wysokości poprzedniej stóp 3 cali 4 podniosła się do stóp 9 cali 3 nieprzystając ciągle przybierać. Pod Zawichostem przybór wody przewyższył stóp 13, już jednak spadł do stóp 11 i dalej opada.

— Prut i Bystrzyca wystąpiły z koryta.

— Kolej żelazna z Poznania do Frankfurtu nad Odrą wejdzie w ruch publiczny w październiku r. b.

— Stowarzyszenie spożywcze „Merkury” otworzy niezadługo trzeci swój sklep w okolicy ulicy Elektoalnej.

— Przedsięwzięto nareszcie regulację koryta Noteci, mianowicie między Nakłem a Baczem, 48,000 morgów zajętych przez bagna zostanie zyskanych dla rolnictwa. Koszta ulepszenia mają wynosić 913,000 talarów.

— **Statystyka kolei żelaznych.** Długość całkowita ukończonych dróg żelaznych w Europie wynosi obecnie 70,611 kilometrów. Dochód z nich brutto 2,316,470,689 franków. Czysty dochód 1,225,464,632 fr. Największy czysty dochód przynoszą koleje saskie (23,675 fr. na kil-

metr); po nich idą francuzkie (22,988 fr.); angielskie (22,316 fr.); pruskie (20,152 fr.); i austriackie (19,949 fr.)

Statystyka stowarzyszeń ludowych w Niemczech podana w tabelach w agencji centralnej:

Table with 3 columns: Year (1865, 1866, 1867), Banków czyli kas zaliczkowych, Stowarzyszeń zakupu materiałów, Stowarzyszeń spożywczych.

Obrót ogólny stowarzyszeń w r. 1865 wynosił 85 milion. talarów 1866 „ 134 „ 1867 „ 155 „

Cyfrы te przedstawiające olbrzymi rozwój stowarzyszeń ludowych w Niemczech dowodzą wielkiej ich żywotności.

Transatlantyczny francuzki telegraf stanowiący drugą linię łączącą nas z Nowym światem, oddany został do użytku publicznego jak wiadomo już 15 sierpnia.

Gazety Rolniczej, Nr 34, wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły: O przyszłości gorzelnictwa w Królestwie Polskiem, przez Jana Romualda Vilanda.

OGŁOSZENIA

RURY ASFALTOWE

Table listing pipe specifications: Wytrzymujące ciśnienie 18 atmosfer, 2 cale średnicy rs. 1 kop. 50, 3 „ „ „ 2 „ 20, 4 „ „ „ 3 „ 15, 5 „ „ „ 4 „ 20, 6 „ „ „ 5 „ 25, 7 „ „ „ 6 „ 30, 8 „ „ „ 7 „ 70, 9 „ „ „ 9 „ 10, 10 „ „ „ 10 „ 50, 11 „ „ „ 11 „ 70, 12 „ „ „ 13 „ —

Obstalunki przyjmują się w kantorze: PP. KRAFT ET KUKSZ Ulica Długa Nr 586b. (Nr 208)

Przełożony szkoły męzkiej prywatnej w Warszawie, przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 617, w pałacu Biblioteką Żałuskich zwanym, mam honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że rozpoczynając z dniem 16 sierpnia kurs nauk, przyjmują tak uczniów przychodnych jak i pensjonarzy.

Jan Nepomucen Durecki. (Nr 425-4-6) (10073)

SUBIEKT HANDLOWY

obznajmiony z buchalterią i rachunkowością handlową, poszukuje miejsca do kantoru, zakładu fabrycznego lub też jakiego handlu. W razie potrzeby może złożyć kaucję. Żaskawi interesanci raczą swe adresy nadesłać do Redakcyi „Kuryera Warszawskiego” w kopertach pod literami H. J. (Nr 403-3-3) (9638)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Table with columns: Monety i Banknoty, Papiery publiczne, Weksle. Rows include items like Półimperiał, Napoleon, Dukat ważny, Rubel srebrny, etc.

Kursa telegraficzne.

Table with columns: Berlin, dnia 28 sierpnia, Wiedeń, Londyn. Rows include Bilety Banku Rossyjskiego, Wexle na Warszawę, etc.

Targi Warszawskie z dnia 30 sierpnia.

Table with columns: Czetwert, korzec od-do, rs. i k, rub. rs. i kop. Rows include Pszenica od 240 — 250 funt, Żyto... od 230 — 240 „, Jęczmień 4 12-rzędowy, etc.

Wartość kuponu: List. zast. 744/100 L. likw 98 3/4 Obl. sk. 165 3/4. Poż. prem. 1 em. 63 3/4, 2 em. 230 3/4.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 30 sierpnia stóp 6 cali 10. Piękna pogoda.

Cena Okowity dnia 30 sierpnia. Wiadro od rs. 3 kop. 68 3/4 do rs. 3 kop. 76 Za garniec do rs. 1 k. 20 do rs. 1 kop. 22 1/2

OGŁOSZENIE.

Wydział Górnictwa ogłasza niniejszem, że na zasadzie reskryptu Ministra Finansów z dnia 7 sierpnia roku bieżącego Nr 672, odbywać się będzie w dniu 12 (24) września roku bieżącego o godzinie 1-jej po południu w Sali posiedzeń Wydziału Górnictwa w Warszawie licytacja in plus, za pośrednictwem deklaracji opieczetowanych na sprzedaż hortową jednej osobie, w przeciągu czasu od dnia zatwierdzenia kontraktu do 1-go stycznia 1873 roku całej ilości węgla kamiennych, wydobywanych z kopalń rządowych Okręgu Zachodniego w Królestwie Polskiem, a mianowicie: Ksawery, Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Hieronim, Szumian i innych, przeznaczonych na wolną sprzedaż, na miejscu tychże kopalń, poczynając od ceny za każdy korzec warszawski węgla grubego, na gruncie kopalni Ksawery kopiejek 29, wyraźnie kopiejek dwadzieścia dziewięć.

Cena sprzedażna jednego korca węgla grubego, z wszystkich innych wyżej wymienionych kopalń, oznacza się stanowczo o 5 kopiejek niższą od tej ceny, jaka ofiarowana zostanie na licytacji za korzec węgla grubego z kopalni Ksawery.

Cena sprzedażna na węgiel średni w kawałkach od trzech do jednego-cala średnicy mających, ustanawia się dla wszystkich kopalń o 5 kopiejek niżej ceny za węgiel gruby; zatem stanowcza cena węgla średniego ze wszystkich bez wyjątku kopalń jako zawisa od ceny węgla grubego, również się nie oznacza.

Cena sprzedażna węgla drobnego (pozostałego po przesianiu średniego węgla) ustanawia się bez zmiany na kopalni Ksawery po 4 kopiejki a na wszystkich innych kopalniach po 3 kopiejki za każdy korzec, i po tej jedynie cenie kontrahent obowiązany jest uiszczać zapłatę.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, obowiązani są przedstawić przy deklaracji kwit Kasy Banku Polskiego lub też inną Skarbową, na wniesione przez nich vadum do licytacji w ilości 10,000 rs. gotowizną lub papierami procentowymi, przyjmowanymi na ten cel przez Władzę Skarbową, według oddzielnych przepisów, a oprócz tego na koszt licytacyjne jedynie gotowizną rs. 50.

Kontrahent obowiązany jest utrzymywać swoim kosztem w należytym stanie koleje żelazne prowadzące od kopalń węglowych do bulwaru stacyi drogi żelaznej w Dąbrowie.

Utrzymujący się na licytacji po otrzymaniu w tym przedmiocie zawiadomienia od Wydziału Górnictwa, obowiązany jest w ciągu dni siedmiu zgłosić się do tegoż Wydziału, dla zawarcia z nim kontraktu i do kompletowania kaucyi do wysokości 20 tysięcy rubli.

W razie złożenia pomienionej kaucyi w papierach procentowych, takowe liczone będą po 4^o niżej kursu giełdy warszawskiej.

Gdyby w ciągu zakreślonego terminu na sprzedaż niniejszą po 1 stycznia 1873 rok kopalnie rządowe zostały sprzedane w prywatne ręce, w takim razie i kontrakt na sprzedaż węgla kamiennych przestaje być obowiązującym, a tem samem i strona która go zawarła z Rządem nie będzie mieć prawa rościć do tegoż jakichbądź z tego powodu pretensyj.

Deklaracje winny być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75, w ruskim języku i dołączone w kopertach zapieczetowanych w Sali posiedzeń Zarządzającemu Wydziałem Górnictwa, lub też nadesłane pocztą przed rozpoczęciem licytacji, podług formy następującej:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 14 (26) sierpnia roku bieżącego Nr 2350, oznajmiam niniejszem, iż obowiązuję się w przeciągu czasu od daty zatwierdzenia kontraktu do 1-go stycznia 1873 roku, zakupywać od Władzy górniczej całą ilość węgla kamiennego na miejscu kopalń rządowych w Okręgu Zachodnim Królestwa Polskiego i płacić za takowy do Specjalnej górniczej Kasy w Dąbrowie, a mianowicie: za jeden korzec warszawski węgla grubego z kopalni Ksawery na samym miejscu wydobywania go z kopalni po kop. wyraźnie kopiejek za węgiel gruby z kopalni: Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Hieronim, Szuman i innych, jak również za węgiel średni i drobny (pozostały od przesiania średniego) ze wszystkich bez wyjątku kopalń po cenach stanowych oznaczonych w warunkach licytacyjnych, których wysokość jest zależną od zadeklarowanej przezemnie ceny za węgiel gruby na kopalni Ksawery, poddając się wszelkim zobowiązaniom w warunkach licytacyjnych objętym, które w dowód zrozumienia przezemnie podpisane zostały.

Przytem dołączam kwit Kasy N. na złożone vadum do licytacji w sumie 10,000 rubli i na koszt licytacyjne 50 rubli, które w razie nieutrzymania się na licytacji, pragnę sam odebrać lub też za pośrednictwem upoważnionej przezemnie do tego osoby.

Stałe moje zamieszkanie w N. blisko stacyi pocztowej N. (jeżeli w Warszawie, to wymienić ulicę Nr domu).

Pisałem w N. dnia . . . miesiąca 1869 roku (podpisać czytelnie imię i nazwisko).”

Deklaracje podane nie według obowiązujących przepisów licytacyjnych lub z niezachowaniem wskazanej formy, tudzież napisane nieczytelnie lub z poprawkami i omówieniami, jak również z zaofiarowaniami na węgiel cenami w ułomkach mniejszych od jednej czwartej ko-

piejki, lub nareszcie podane nie w oznaczonym terminie przyjętemi nie będą.

Inne warunki można widzieć codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych i galowych w Kancelaryi Wydziału Górnictwa w Warszawie, jak również w Zarządzie Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Г. Варшава, 14 (26) Августа 1869 года.

Заведывающий Горнымъ Департаментомъ *Антимовъ.*

Начальникъ Отдѣленія *Соболевскій.*

Правитель Канцеляріи *Бричевічъ.*

(Nr 439—1—3)

(D. W.)

Дирексуа

Дроги Желазной Варшавско-Вієдєнскій.

Podaje do wiadomości powszechniej, że osoby handlujące, któreby w ciągu jednego roku, począwszy od 20 sierpnia (1 września) roku bieżącego, przewiozły drogą żelazną Warszawsko-Wiedeńską, za granicę 1,000,000 pudów drzewa i materiałów budowlanych mniejszych rozmiarów, dających się ładować na pojedyncze platformy, jako to: podkładów, belek i krokiew obrabianych na kant, słupów telegraficznych, bali, desek, lat i innych materiałów nieobrobianych służących na wyroby bednarskie i kołodziejskie, otrzymają następujący rabat w opłacie frachtowej:

a) Od ilości przewiezionej za granicę z Warszawy i wszystkich stacyj położonych pomiędzy Warszawą a Petrokowem włącznie, różnicę opłaty między frachtem uiszczanym podług klasy III a tym jaki pobiera się podług taryfy specjalnej od wapna, czyli po 1/50 kopiejki od puda na werstę, i 1/2 od puda ekspedycyjnego.

b) Od ilości przewiezionej ze stacyi Gorzkowice 25^o a ze stacyj: Radomsk Kłomnice i Częstochowa 20^o frachtu należnego podług obowiązującej taryfy.

Warszawa, dnia 23 sierpnia 1869 roku.

(Nr 442)

(D. W.)



Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że urządziliśmy w Berlinie **Główną Agenturę** dla północnych Niemiec i Rosyi, celem zbycia naszych **winogron**. Winogrona z najlepszych węgierskich składów, starannie są tu przebierane, czyszczone i na nowo w czystych koszyczkach upakowane, codziennie bezpośrednio pociągiem pociągającym do stacyi drogi żelaznej, lub do domu odsyłane.

Każdy kosz wraz z potrzebniemi do zapakowania liściami ważący około 1 H, zawiera w sobie około 14 H **gron**. Kosz ma na sobie kartkę numerem bieżącym, ilością wagi i przepisami co do dłuższego konserwowania gron. Kosze ważą się wraz z gronami brutto obliczone.

Obstalunki przyjmuje berlińska Główna Agentura, za nadsyłaniem zadatku 2 tal. na kosz; reszta dopłaca się przy odbiorze towaru.

Pierwsze Towarzystwo wywozu winogron

w Stariej Budzie (Alt-Offen) w Węgrzech.

W odwołaniu się na powyższe ogłoszenie, donosimy, że przesyłka winogron już rozpoczęta i około 200 koszy 10—15 H **białych i bardzo słodkich gron** do Berlina już nadeszło. Takowe sprzedają się w oryginalnem opakowaniu po 8 srggr. za funt.

Kupujący na sprzedaż otrzymuje stosowny rabat.

Główna Agentura Towarzystwa Wywozu Winogron w Stariej-Budzie (Alt-Offen).

Kantor i Skład w Berlinie.

Varlängerte Michael Kirchstrasse An der Spree.

(Nr 443 - 1 - 2)

KISZKI PARCIANE

do sikawek ogrodowych, pożarnych, pomp i t. d.

1 1/2	cala szorokie	1 cal średnicy	kop.	16
1 3/4	"	1 1/6 "	"	17
2	"	1 1/3 "	"	18
2 1/4	"	1 1/2 "	"	19
2 1/2	"	1 5/8 "	"	21
2 3/4	"	1 7/8 "	"	23
3	"	2 "	"	25
3 1/4	"	2 1/4 "	"	28
3 1/2	"	2 1/2 "	"	30

za stopę miary angielskiej. Stosownie do kupującej się ilości, odstepujemy rabat od 5—15%.

Szrubki mosiężne do takowych sprzedajemy po cenach umiarkowanych.

KRAFT & KUKSZ

Ulica Długa Nr 586b.
(Nr 206)



EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA

Z POŁUDNIOWEJ AMERYKI
(Fray-Bentos)

oryginalny wtedy tylko, jeżeli każde naczynie opatrzone jest podpisem Professorów Barona J. v. Liebig i M. v. Petenkofer, jako rękojmią dobroci i tożsamości gatunku.

J. Liebig

Otrzymał dwa złote medale na Wystawie Paryżkiej roku 1867 i w Hawrze 1868.

M. v. Petenkofer

Sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po cenach detalicznych.

1 *℥* ang. w słoiku 1/2 *℥* ang. w słoiku 1/4 *℥* ang. w słoiku 1/8 *℥* ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 10 Rs. 2 kop. 10 Rs. 1 kop. 15 Kop. 60.

Składy główne w Warszawie u PP. Aug. Ferd. Galle, L. Gradomskiego, J. Mrozowskiego, J. Riedel, St. Rozman, A. Stepkowskiego, Sowińskiego i Szulca, Ludwika Spiessa i w trzech składach herbaty Leona Krupeckiego.

Sprzedaż hurtowa w domu handlowym **J. FREIDER i Spółka**, w Warszawie, ulica Senatorska Nr 468 9.

(Nr 332)

Generalny Agent dla Królestwa Polskiego.

ERNEST GAY,

**DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN,**

przy ulicy Elektoralnej, Nr. 795 naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego „Robinsa i Komp.” z Londynu,

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen”

GLINY ogniotrwałej

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smolcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwie Angielskie i w najlepszym gatunku.

(Nr. 331)

(1771)

FABRYKA

ZELAZNYCH KASS BEZPIECZEŃSTWA

do przechowywania pieniędzy, dokumentów i kosztowności

OSTROWSKIEGO I S^{ki},

której skład główny mieści się przy ulicy Senatorskiej pod Nr 473d, obok Kościoła,

ma zaszczyt polecić takowe po cenach następujących:

	wysoka	szeroła	głęboka	kosztuje		wysoka	szeroła	głęboka	kosztuje
Nr 0	27	22	14 1/2	rs. 85	Nr 4	44	32	25	rs. 260
„ 0	28 1/2	24 1/2	21	„ 120	„ 5	48	32	25	„ 300
„ 1	30	25	23	„ 150	„ 6	54	34	25	„ 350
„ 2	34	27	24	„ 200	„ 7	66	36	28	„ 500
„ 3	40	30	25	„ 230	„ 8	72	48	26	„ 600

Kassy te wyrobione są z najlepszych blach angielskich, odpowiedniej grubości, wypełnione surrogatami nieprzepuszczającymi ciepła, wewnątrz nielakerowane.

Zamki szaf Nr 1-8 są wynalazku **amerykanina Yalego**. Za otworzenie takiego zamku innem jakimkolwiek narzędziem a nie kluczem, wyznaczono podczas Wystawy Powszechnej w Paryżu nagrodę 100,000 franków.

Wielu słusarzy kusilo się bezskutecznie o tę nagrodę. W zamkach tych nie ma sprężyn, klucz płaski, składany, podobny do sezyorka, nie robi obrotów w zamku, a temsamem nie jest narażony na złamanie się całkowite lub częściowe.

Zamek taki absolutnie nie może być otworzony czem innem jak oryginalnym kluczem.

Posiadając cenne przedmioty zamknięte w takiej szafie, można być zupełnie o nie pewnym. We wszystkich szafach są osobne skarbyzki zamknięte, a w większych są oprócz tego tajemne skrytki.

Te wszystkie zalety spowodowały nam znaczny odbyt na kassy, które dla wszystkich prawie Władz, Zarządów Dróg Żelaznych i najznaczniejszych domów bankierskich i prywatnych dostarczyliśmy.

Posiadaczom szaf kassowych z zamkami innego systemu, gotowi jesteśmy przerabiać na system wyżej opisany.

Na ostatniej Wystawie w Warszawie byliśmy zaszczytzeni za swoje wyroby medalem złotym.

Handlującym, biorącym szafy na sprzedaż odstępujemy przyzwoity rabat.

(Nr 365)

(8915)

GORZELNIE I BROWARY

znajdą:

ALKOHOLOMETRY Trallesa z patentami.

WIADRA miedziane i żelazne.

MAGIERKI z ciepłomierzem do kontrolowania karczemu.

PROBY: do piwa, miodu, cukru, octu, wina, mleka, śmietanki, kartofli, buraków, ługu, potażu, wapna i zacieru.

u **J. PIKA**, optyka miasta Warszawy, ulica Miodowa, Nr 497a.

(Nr 431-2-6)

(4171)

RUSKIE

Towarzystwo Ubezpieczeń od Ognia
w Petersburgu,

z kapitałem zakładowym Rs. 2,500,000.

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju ruchomości domowych, towarów, ruchomości i zapasów fabrycznych i gospodarskich, przeciw **stratom od ognia** pod bardzo korzystnymi warunkami.

Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością.

Dla ubezpieczenia się w Towarzystwie **Ruskim** pozwolenie Rządowej Instytucji assekuracyjnej stosownie do postanowienia Komitetu Urządzącego z dnia 6 (18) września 1868 r. **nie jest więcej wymaganem.**

Generalny Agent **Mikołaj Rotwand.**

Biuro przy ulicy Elektoralnej w domu Wgo Feldhusen pod Nr. 4 (dawniej 745/6) obok Gmachu Bankowego.

(Nr. 329)

(16601)

PAPIEROSY LIŚCIANKI,

C Z Y L I

LIŚCIEM TURECKIM OBWIJANE.

Nowy ten sposób wyrabiania papierosów, wynaleziony przez fabrykę **K. Teofilidy**, uwalnia palących od przykrego i szkodliwego zapachu papieru i krochmalu, w paleniu zaś trwają one dwa razy tyle jak papierowe a zatem są o połowę oszczędniejsze.

Liścianki powinny być zapalane nie z tego końca na którym jest znak papierowy; kto życzy sobie je palić z cygarniczki, to przed włożeniem potrzeba nieco zwilżyć koniec oznaczony, bez cygarniczki zaś trzeba chronić się od zbyt dużego zwilżenia w ustach.

Fabryka nieomieszka zaprowadzić udoskonalenia w fabrykacji tego nowego wyrobu, o ile takowe okażą się potrzebnymi i możliwymi, przy dalszem doświadczeniu.

(Nr 438-1-3)

(10688)